

Zakwestionowano umowę z BlackRockiem

3 kwietnia 2025

Wydawało się, że potężny podmiot BlackRock kupił od Chińczyków prawa do zarządzania portami Kanału Panamskiego. Zbyt łatwe zwycięstwo wywołało zainteresowanie władz Chin warunkami zawartej umowy opiewającej na niebagatelną kwotę 19 miliardów dolarów. Postanowiono więc ją zbadać pod względem naruszenia zasad bezpieczeństwa i działalności monopolistycznej. Chiny jako duży inwestor poczuły zagrożenie dla własnego dostępu do szlaków żeglugowych.



Chiński dziennik „Ta Kuang Pao” opublikował szczegóły świadczące, że transakcja została zrealizowana na zamówienie polityczne, podporządkowując wątek handlowy celom administracji waszyngtońskiej.

Nazywając Kanał Panamski „kością niezgody”, prezydent USA uroczyście odnotowując przejęcie kontroli nad portami kanału, stwierdził, że jego budowa zrealizowana została przez Amerykanów i dla Amerykanów, nikogo innego, chociaż inni mogli z niego korzystać. Przy okazji tej wypowiedzi podał dodatkowe dramatyczne szczegóły: „Zbudowany został potężnym, krwawym wysiłkiem Amerykanów, bo 38 tysięcy pracowników budowlanych straciło życie na jego budowie”.

Larry Fink, prezes megakorporacji BlackRock, osobiście przekazał prezydentowi Trumpowi telefonicznie wiadomość o podpisaniu umowy.

John Lee, przedstawiciel chińskiej firmy z Hongkongu C.K. Hutchinson, wyraził niepokój o prawidłowość zawarcia umowy. Notowania chińskiej firmy z chwilą ogłoszenia śledztwa dotyczącego kontekstu i samej umowy, spadły w minionym

tygodniu o 5%.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [SAN.com](#), [YouTube.com](#)

Źródło: WolneMedia.net